

Jan Nalaskowski

Zagadnienia homiletyczne w obcych publikacjach ostatniego dziesięciolecia

Studia Theologica Varsaviensia 13/2, 199-209

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZAGADNIENIA HOMILETYCZNE W OBCYCH PUBLIKACJACH OSTATNIEGO DZIESIĘCIOLECIA

Homiletyka jako teoria kaznodziejstwa jest dyscypliną teologiczną należącą do eklezjologii pastoralnej czyli teologii praktycznej¹, a jej przedmiotem zainteresowań jest przepowiadanie jako jedna z ważnych funkcji w urzeczywistnianiu się Kościoła². Stąd refleksja homiletyczna skupia się wokół trzech zasadniczych elementów: słowa Bożego, które należy głosić; Kościoła, który jako zorganizowany lud Boży ma się urzeczywistniać w teraźniejszości; współczesnego świata, w którym Kościół żyje, rozwija się i działa³. O charakterze homiletyki decydują podstawowe założenia, zawarte w takiej koncepcji przepowiadania słowa Bożego⁴.

1. Istotne elementy posługi słowa

Zródłem pogłębionego spojrzenia teologicznego na kościelną posługę słowa był niewątpliwie Sobór Watykański II. W jego wypowiedziach na temat *mysterium verbi* dadzą się wyodrębnić takie zagadnienia jak: treść, podmiot i zbawcza skuteczność kaznodziejstwa. Treścią posługi słowa jest historia zbawienia, koncentrująca się w tajemnicach Chrystusa. Dlatego Pismo św., liturgia i przepowiadanie stanowią jedną całość, służą bowiem jednemu wydarzeniu zbawczemu. W posłudze słowa Bóg jest Tym, który przemawia i udziela się słuchaczom (por. KL 7). Kryje się tu myśl soborowa o wciąż aktualizującym się i osobowym charakterze tego zbawczego wydarzenia. Jednocześnie z obecności Chrystusa w przepowiadaniu, zwłaszcza w liturgicznej akcji, wynika zbawcza skuteczność głoszonego słowa⁵.

¹ Por. G. Bartholomäus, *Homiletik*. W: HPT, t. 5, Freiburg 1972 s. 208.

² Por. K. Rahner, *Die Grundfunktionen der Kirche*, tamże, t. 1, Freiburg 1964 s. 233—236.

³ Por. V. Schurr, *Die Gemeindepredigt*, tamże, s. 267—285.

⁴ Por. E. Haensli, *Homiletik*. W: SM, t. 2, Freiburg 1968.

⁵ Por. F. Schnitzler, *Ministerium verbi. Zur Verkündigungstheologie des Zweiten Vatikanischen Konzils und bei hl. Augustinus*, TJ 13 (1970) s. 132—149.

W różnorodnych publikacjach i współczesnych rozważaniach na temat przepowiadania słowa Bożego zauważa się silny akcent chrystocentryczny⁶. Wraca się z upodobaniem do twierdzenia św. Augustyna: *Christus Christum praedicat*, które wskazuje na Chrystusa jako na podmiot, a zarazem jako na przedmiot posługi słowa⁷. W tej chrystocentrycznej orientacji szczególne zainteresowanie budzi problem obecności Chrystusa oraz wynikające stąd wnioski natury homiletycznej. Podkreśla się paradoksalnie, że Chrystus jest nie tylko głoszonym misterium, które się uobecnia, ale że Chrystus sam siebie przepowiada, gdy Kościół głosi Ewangelię. On sam stał się Ewangelią, skierowaną do całego świata. Według św. Pawła Słowo, któremu służy Kościół, jest niczym innym jak tajemnicą ukrytą od wieków i pokoleń, którą teraz Bóg zechciał objawić, a „jest nią Chrystus pośród was — nadzieja chwały” (Kol 1,27)⁸.

Przepowiadanie więc, chociaż dokonuje się za pośrednictwem żywej mowy ludzkiej, jest równocześnie mową Bożą, gdyż dzięki niemu dochodzi do nas głos Chrystusa. I dlatego staje się ono wydarzeniem zbawczym⁹. Chrystus bowiem w swym stanie uwielbionym jest „duchem ożywiającym” (1 Kor 15,45), całkowicie oddanym zbawieniu świata. Przepowiadanie kościelne sprowadza zmartwychwstałego i chwalebego Chrystusa w doczesny wymiar czasu i służy Jego uobecnianiu się wśród ludzi. Chrystus zmartwychwstały jest Radosną Nowiną, a zarazem orędziem Ojca posłanym do ludzi, aby budzić w nich wiarę i zbawiać¹⁰. Tę zbawczą obecność Chrystusa określa się jako bliskość. Wnosi ona w świat i Kościół moment Jego paruzji. Jest to obecność przybliżająca kres dziejów i świadcząca, że nastąpił ostatni etap historii zbawienia.

Kaznodziejstwo chrystocentryczne nie powinno się ograniczać do głoszenia samej osoby Chrystusa Pana, ale ma jednocześnie obwieszczać zbawczą misję trynitarną, czyli „zaangażowanie” Boga Ojca, Syna i Ducha Św. w dzieło zbawienia¹¹. Udział ten uwydatnia się nie tylko w tajemnicy Wcielenia. Wskreszenie Jezusa z martwych przez Ojca w Duchu Św., stanowiące punkt centralny historii zbawienia, świad-

⁶ Por. J. Ratzinger, *Christozentrik in der Verkündigung*, tamże 5(1962) s. 437—449.

⁷ Augustinus, *Sermo 354*: PL 39, 1563, cyt. za F. Klostermannem, *Der Verkünder der christlichen Botschaft*. W: *Wort in Welt*, Bergen-Enkheim bei Frankfurt/M. 1968 s. 223.

⁸ Por. F. X. Durrwell, *Die Gegenwart Jesu Christi in der Verkündigung*, tamże, s. 58.

⁹ Por. B. Dreher, *Biblisches predigen*, Stuttgart 1968 s. 16.

¹⁰ Por. F. X. Durrwell, art. cyt., s. 56, 65.

¹¹ Por. W. Theurer, *Trinitarische Verkündigung — heute noch?* W: *Wort in Welt*, dz. cyt., s. 71.

czy, że trójosobowy Bóg okazał się wobec człowieka wierny. Wierność ta towarzysząca człowiekowi i ratująca go aktualizuje się w zbawczej działalności Kościoła, zwłaszcza w słowie i sakramencie¹².

Trynitarno-paschalny rys w posłudze słowa ukazuje Boga jako *ens concretissimum*¹³. W konsekwencji przepowiadanie słowa Bożego powinno uwolnić człowieka od egzystencjalnego lęku i niepewności oraz obudzić w nim taką wiarę i nadzieję, aby niejako rzucił się w przepaść wspaniałej przyszłości, którą Ojciec przygotował mu przez Syna w Duchu Św. Ta przepaść, a zarazem eschatyczna rzeczywistość jest dla człowieka dostępna w Kościele, a jest nią misterium paschalne — podstawa chrześcijańskiej nadziei¹⁴.

We współczesnych publikacjach homiletycznych panuje prawie jednomyślność co do ujmowania istoty przepowiadania w kategoriach osobowego pośrednictwa zbawczego, spotkania z Bogiem w Kościele¹⁵. Kazanie jest nie tylko orędziem o zbawieniu, jakie Bóg przez Ducha Św. dokonał w Chrystusie, ale zarazem apelem wzywającym do odpowiedzi w wierze i życiu¹⁶. Należy zatem odróżnić w nim dwa momenty: słowo Boże jako prawdę i jako wezwanie do dialogu z Bogiem, który budząc wiarę inicjuje rozmowę. Owocem dialogu ma być przyłgnięcie do przekazanej prawdy oraz przyjęcie Bożego wezwania, angażującego całą osobowość i zmieniającego dogłębnie egzystencję człowieka¹⁷.

Przy rozważaniach na temat proklamującej i uobecniającej funkcji kaznodziejstwa podkreśla się, że różni się ono zasadniczo od konsekracji, dzięki której Chrystus staje się obecny pod postaciami chleba i wina. Uobecnianie Chrystusa w przepowiadaniu nie dokonuje się w kategoriach rzeczowych, lecz stanowi proces na wskroś osobowy. Zbawienie, któremu posługa słowa bezpośrednio służy, jest w najwyższym stopniu sprawą osobowego spotkania z Bogiem. Jedynie przez coraz bardziej osobową więź z Chrystusem, z Bogiem, Kościół się rozwija i staje się znakiem Jego obecności w świecie¹⁸. Warunek ten

¹² Por. tamże, s. 77.

¹³ Por. tamże, s. 85.

¹⁴ Por. tamże, s. 83.

¹⁵ Por. B. Dreher, dz. cyt., s. 14; D. Grasso, *L'annuncio della salvezza. Teologia della predicazione*, Napoli 1965 s. 185 n.; N. Greinacher, *Die dialogische Struktur der Verkündigung. W: Wort in Welt*, dz. cyt., s. 334—343; V. Schurr, art. cyt., s. 250.

¹⁶ [Predigt] *sie ist Botschaft von Gottes Heil in Christus durch den Geist, und Appel dieser Botschaft zu antworten in Glauben und Leben*. O. Knoch — H. Schürmann, *Bibel und Seelsorge*, Stuttgart 1969 s. 110.

¹⁷ Por. J. P. De Rudder, *Rola słowa w przekazywaniu Objawienia*, Conc 4 (1968) nr 1—10 s. 325. 327 n.

¹⁸ Por. F. X. Durrwell, art. cyt., s. 66.

dotyczy zarówno słuchaczy, jak i głosiciela. Konieczna jest otwartość słuchaczy na słowo Boże i gotowość pójścia za Jego wezwaniem, ale konieczne jest również osobowe przyłgnięcie głosiciela do przemawiającego i wzywającego Chrystusa, któremu służy¹⁹.

Ten dialogowy charakter przepowiadania określa kierunek poszukiwań właściwej metody homiletycznej. Decydujący wpływ na uściślenie tej metody wywiera ostatnio nurt antropologiczny, widoczny nie tylko w naukach humanistycznych, ale również w filozofii i teologii. Idąc po linii antropologicznych refleksji usiłowano na kongresie kaznodziejskim w Berlinie w 1969 r. ustalić naczelną zasadę metodyczną przepowiadania słowa Bożego. Według B. Drehera, przepowiadanie jest wyjaśnianiem ludzkiego doświadczenia w Chrystusie poprzez misję Kościoła²⁰.

Istotnym więc zadaniem kościelnego przepowiadania (ze stanowiska metodycznego) ma być ukazywanie życia ludzkiego w świetle Ewangelii Chrystusa i w powiązaniu z Nim. Posługa słowa ma na pierwszym miejscu zmierzać do integracji wiary z rzeczywistością ziemską, z konkretem codziennego życia. Punktem wyjścia nie może być odizolowane orędzie zbawcze, lecz współczesne życie człowieka, które dzięki kościelnej posłudze słowa powinno się ukazać w świetle wiary. Metoda ta, zdaniem Drehera, ma swe oparcie w nauce Vaticanum II, zwłaszcza w *Gaudium et spes*, gdzie dowartościowana została teologia rzeczywistości ziemskich²¹.

Podobnie J. Kadenbach wskazuje na fakt, że głoszone dzisiaj słowo Boże pada u odbiorców na grunt pełen różnych problemów, pytań, zainteresowań, poglądów, potrzeb i dążeń. Stąd orientacja współczesnego kaznodziejstwa powinna być nastawiona przede wszystkim na człowieka, który żyje w Chrystusie, który przyobłócił się w Chrystusa i który jako *alter Christus* przez swoją wiarę zwycięża świat²².

W rozważaniach nad antropologicznym elementem w kościelnej posłudze słowa przydatne są również myśli J. B. Lotza. Podaje on, że w przepowiadaniu powinniśmy się kierować zwrotną relacją osobową: od osoby do przepowiadania i od przepowiadania do osoby. Z takiego założenia metodycznego wynikają ważne wskazania prak-

¹⁹ Tamże, s. 66 przyp. 30.

²⁰ *Verkündigung ist Aufhellung menschlicher Ehrfahrung in Christus, in der Botschaft der Kirche*. B. Dreher, *Die anthropologische Struktur als Grundprinzip der heutigen Gemeindepredigt*. W: *Homiletischer Kongress- Berlin 1969* (tekst powielony) s. 2. Por. tegoż autora drugi referat wygłoszony na kongresie: *Theologische und homiletische Grundlinien der heutigen Predigt*. Tamże.

²¹ Tamże, s. 2 n.

²² J. Kadenbach, *Die Situation des Hörers in unseren Gemeinden*. Tamże, s. 9 n.

tyczne. Trzeba mieć przed oczyma dzisiejszego człowieka, uchylającego się raczej od powzięcia odpowiedzialnej decyzji. Dlatego głosiciel słowa Bożego musi czynić wszystko, aby dotarło ono do samego rdzenia osoby słuchacza, tam gdzie dokonuje on wyboru i zwraca się cały ku danej sprawie. W tym celu trzeba koniecznie podawać słuchaczom słowo Boże jako zawierające szczególne wartości. Trzeba tak je przedstawić, by odbiorca był niejako zniewolony stwierdzić, że chodzi o najważniejszą sprawę jego życia. Tylko słowo o takiej wartości zdolne jest dotrzeć do serca dzisiejszego człowieka i zmobilizować go do życia z wiary²³.

Jeśli kaznodzieja nie wie, za kogo uważają go słuchacze i jakie mają wyobrażenie o Kościele, w imieniu którego przemawia, to jego posługa słowa będzie często bezowocna. Uprzedzenie, że nie ma on im nic do powiedzenia, sprawi, iż słowo Boże nie będzie mogło dotrzeć do ich wnętrza. Ponadto sprawę może pogorszyć wybór niewłaściwej dla nich treści i języka²⁴. Dlatego oprócz pytania o teologiczną wizję współczesnego kaznodziejstwa, jego funkcję i metody — również sprawa właściwego języka stanowi dzisiaj doniosły problem homiletyczny. Przepowiadanie jako służba Bożemu słowu domaga się od głosiciela doboru takiego języka, który by jednoznacznie wskazywał odbiorcom ukrytą rzeczywistość Bożą²⁵.

Wydaje się, że pierwszym warunkiem *sine qua non* języka służącego przepowiadaniu jest jego wszechstronne powiązanie z problemami współczesnego życia i świata. E. Schillebeeckx twierdzi, że jeśli zerwany zostanie kontakt między tym, co głosimy, a doświadczeniem i sytuacją słuchaczy, to kazanie siłą faktu uchodzić będzie za bezwartościowe, a podawana treść za abstrakcyjną, niezrozumiałą i bezsensowną. Jeśli mimo to znajdzie posłuch, to język kaznodziei stać się może środkiem wyobcowującym ludzi ze środowiska, będzie stwarzał pewne getto, a religię pozbawi autentyczności, nadając jej charakter ideologii. Kościół, zbawienie, Chrystus — ukazywani bez powiązania ze strukturami i problemami współczesnego życia — przedstawiać się będą słuchaczom jako martwa ideologia²⁶.

Język posługi słowa musi wyrastać z życia Ewangelią. Jedynie chrześcijańska egzystencja, będąca wynikiem doświadczenia obecności

²³ J. B. Lotz, *Person und Verkündigung*. W: *Wahrheit und Verkündigung*, t. 2, München 1967 s. 1242—1251.

²⁴ Por. A. Tornos, *Symptome und Ursachen der heutigen Krise der religiösen Sprache*, Conc 9 (1973) s. 307—312.

²⁵ Por. W. Esser, *Die aus dem Wesen der Predigt sich ergebenden Elemente*. W: M. Frickel (red.), *Sprache und Predigt*, Würzburg 1963 s. 130.

²⁶ E. Schillebeeckx, *Krise der Glaubenssprache als hermeneutisches Problem*, Conc 9 (1973) s. 322 nn.

Boga w różnych wymiarach i sprawach codziennego dnia, obdarzyć może słowo kaznodziei światłem i mocą, które nadadzą życiu nowy sens. Jest to sens zawarty w tajemnicy Nowego Przymierza Boga z ludzkością. Tę postawę, zawierającą ów nowy sens, zobowiązani są realizować zarówno głosiciele, jak i cała wspólnota wierzących. Ona bowiem jest niezastąpionym elementem torującym drogę zbawczemu słowu Bożemu do serc słuchaczy²⁷.

J. B. Metz podkreśla rolę opowiadania i obrazu w głoszeniu Bożego słowa współczesnemu człowiekowi. Tajemnic wiary zawartych w St. czy N. Testamencie nie da się znikąd wydedukować, trzeba je opowiadać. Sam Chrystus Pan opowiadał i przekazywał to, co powiedział Mu Ojciec (por. J 12, 49 n.), a chrześcijaństwo jest wspólnotą powstałą z wiary w opowiadanie Apostołów. Kryzysu przepowiadania nie należy upatrywać w tym, że się za dużo opowiada, ale że się źle opowiada²⁸.

Przepowiadanie powinno odznaczać się takim językiem, który miałby zdolność wskazywania na coś więcej niż tylko na to, co leży w zasięgu ziemskich możliwości, wiedzy przyrodniczej czy humanistycznej. Słuchacza bowiem należy ustrzec przed identyfikowaniem tego, co zdziałane i osiągnięte przez człowieka w historii, z tym, co Boże, co składa się na Bożą ingerencję i historię zbawienia²⁹. Temu zadaniu sprostać może jedynie język narracji, posługujący się obrazem, parabolą, symbolem³⁰. One chronią świat wiary przed zniekształceniem objawienia Bożego czy sprowadzeniem go na poziom naturalnych wiadomości i wydarzeń³¹.

Tego typu opowiadające przepowiadanie nie tylko zawiera pouczenie i pokrzepienie, ale wciąga słuchaczy w rzeczywistość, na którą symbole i porównania wskazują. Takie głoszenie słowa Bożego nabiera charakteru żądania i przynaglenia, skłaniając słuchaczy do ustosunkowania się, do odpowiedzi we wierze. W ten sposób rzeczywiście wskazuje się na bogactwo objawienia Bożego i skutecznie dopomaga spotkaniu Boga z człowiekiem w najgłębszych warstwach jego osobowości³².

²⁷ J. P. Jossua, *Christliche Erfahrung und Mitteilung des Glaubens*, tamże, s. 343—347.

²⁸ J. B. Metz, *Kleine Apologie des Erzählens*, tamże s. 330. 335 nn.

²⁹ Por. E. Schillebeeckx, art. cyt., s. 325.

³⁰ Por. J. B. Lotz, art. cyt., s. 1153.

³¹ Por. J. P. De Rudder, art. cyt., s. 324; J. Goldbrunner, *Realisation. Anthropologie in Seelsorge und Erziehung*, Freiburg 1966 s. 192—195.

³² Por. J. B. Metz, art. cyt. s. 336; J. B. Lotz, art. cyt., s. 1254; J. P. De Rudder, art. cyt., s. 329; N. Greinacher, art. cyt., s. 335 n.

2. Powiązania z teologią biblijną, liturgiką i eklezjologią pastoralną

Homiletyka musi korzystać z usług biblistyki, która podaje sposoby poprawnego wykładu słowa Bożego. Z natury rzeczy współpracuje z liturgiką pragnąc, aby przepowiadane słowo faktycznie prowadziło do sakramentów. Uzależniona jest też od teologii praktycznej, która mówi o dynamicznej naturze Kościoła i dzięki teologiczno-socjologicznym analizom ukazuje właściwe oblicze współczesnego człowieka i świata.

W nauce o kościelnej posłudze słowa coraz więcej miejsca i zainteresowań poświęca się teologii biblijnej, upatrując w niej jedno z podstawowych źródeł odnowy homiletyki³³. Wskazuje się np. na odnowę treści przepowiadania jako na pierwszy warunek do przezwyknięcia dzisiejszego kryzysu kaznodziejskiego³⁴. Podkreśla się konieczność wydobycia z katechezy apostołskiej tego, co pierwotne i autentyczne³⁵. Oczekuje się od teologii biblijnej głębszego naświetlenia eklezjologicznej funkcji Bożego słowa³⁶. Teologia ta mogłaby dopomóc do lepszego przeżycia momentu paschalnego, eschatycznego i uobecniającego³⁷. Wreszcie od niej spodziewać się można wszechstronnego wyjaśnienia pojęcia zbawczej skuteczności kościelnej posługi słowa³⁸.

Podobnie styl i język Pisma św. poucza, jak uwrażliwiać słuchaczy na zbawczą sytuację, w której się znajdują, i jak przedstawiać im konieczność opowiedzenia się za zbawieniem lub potępieniem. Język i ekspresja biblijna nadają też posłudze słowa subtelne znamię pewności i nadziei, darząc słuchaczy przeświadczeniem o wiarogodności tego, co przepowiadane³⁹. Wreszcie zwrot ku Pismu św. i teologii biblijnej otwiera przed homiletyką jeszcze jedną szansę. Uważa się mianowicie, że tylko w objawieniu Bożym znaleźć można pełny obraz kaznodziei, herolda słowa. Cennym dorobkiem w tej dziedzinie jest praca J. Murphy - O'Connor⁴⁰. Autor przeprowadza wnikliwą

³³ Por. J. Blank, *Die heilige Schrift als Predigtanweisung*, Verkündigung 1 (1967) s. 7—50.

³⁴ J. A. Jungmann, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck 1963 s. 20—32, 59—79.

³⁵ Por. B. Dreher, dz. cyt., s. 22—37.

³⁶ Por. W. Kasper, *Schrift-Tradition-Verkündigung*. W: Th. Filt-haut (red.), *Umkehr und Erneuerung. Kirche nach dem Konzil*, Mainz 1966 s. 13—41.

³⁷ Por. B. Dreher, dz. cyt., s. 37 nn.

³⁸ Por. H. Schlier, *Główne zręby nowotestamentalnej teologii słowa Bożego*, Conc 4 (1968) nr 1—10 s. 112—117.

³⁹ Por. B. Dreher, dz. cyt., s. 120 nn.

⁴⁰ J. Murphy - O'Connor, *Neubelebung der Predigt. Die Predigt bei Paulus dem Verkünder*, Luzern-München 1968.

analizę określić, jakich św. Paweł używa w odniesieniu do głosiciela słowa. Ponadto przedstawia problem inicjacji w służbę słowa oraz rozważa relację, jaka zachodzi między słowem kaznodziei a objawiającym się Bogiem i płynącą stąd odpowiedzialnością za Boże słowo⁴¹.

Obok ruchu biblijnego drugie ważne źródło odnowy homiletyki upatruje się w osiągnięciach współczesnej liturgiki. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że dzięki Soborowi kościelna posługa słowa znalazła pełne dowartościowanie i właściwe sobie miejsce przy ołtarzu, jako istotna część składowa samej liturgii (por. KL 56). Liturgika posoborowa uwrażliwia na wciąż jeszcze grożące niebezpieczeństwo dualizmu: słowo sobie — sakrament sobie. Zachęca do przewyciężenia tej błędnej orientacji, kształtując u kapłanów i wiernych przeświadczenie o tym, że liturgiczna akcja i głoszone słowo stanowią organiczną całość i jedno wydarzenie zbawcze. Liturgika wskazuje, że przepowiadane słowo nie spełnia jedynie roli wprowadzającej w jakąś nową, sakramentalną rzeczywistość zbawczą, ale samo bierze udział — jako element składowy — w zbawczej skuteczności sakramentu. Nietrudno wyprowadzić stąd wnioski o podstawowym znaczeniu, że mianowicie koncepcja kaznodziejstwa wrosniętego w rzeczywistość sakramentalno-liturgiczną domaga się ścisłego powiązania nauki o przepowiadaniu z sakramentologią⁴².

Liturgika, jako punkt wyjścia w rozważaniach na temat współczesnej posługi słowa, zawiera jeszcze inny wymiar. Stanowi ona w tajemnicy Kościoła uprzywilejowane miejsce, gdzie się realizuje zbawczy dialog między Ojcem Niebieskim a ludzkością przez Chrystusa w Duchu Świętym⁴³. Taki pogląd na liturgię implikuje wizję kościelnej posługi słowa jako współodpowiedzialnej za pełne, osobowe spotkanie się człowieka z uobecniającym się w Kościele Chrystusem⁴⁴.

Również przemiany dokonujące się w teologii praktycznej, czyli eklezjologii pastoralnej, nie pozostają bez wpływu na homiletykę. Odwołanie się teologii pastoralnej do totalnej, dynamicznej wizji Kościoła budującego się stale w teraźniejszości odsłania relacje, jakie zachodzą między posługą słowa a urzeczywistnianiem się Kościoła. Uwidacznia się to szczególnie w świetle przedmiotu formalnego teologii pastoralnej, jakim jest *nunc* zbawczej działalności Kościoła⁴⁵.

⁴¹ Tamże, s. 49—102. 181—190. Por. C. Spicq, *Der Priester wie Paulus ihn sieht*, Luzern-München 1964 s. 89—112.

⁴² Por. O. H. Pesch, *Der Ort der Homiletik innerhalb der Theologie*, Verkündigung 1 (1967) s. 59—69.

⁴³ Por. Y. Congar, *Das Verhältnis zwischen Kult oder Sakrament und Verkündigung des Wortes*, Conc 4 (1968) s. 176—181.

⁴⁴ Por. J. Landriere, *Die Sprache des Gottesdienstes. Die Performativität der Liturgiesprache*, tamże 9 (1973) s. 115 nn.

⁴⁵ Z takiego punktu widzenia podchodzi do współczesnych proble-

Z nauki Soboru Watykańskiego II o powszechnym kapłaństwie wiernych (por. KK 10, 31, DK 2) oraz o charyzmatach (por. KK 4, 12) i służebnym charakterze całego ludu Bożego (por. KK 17) wypływa najpierw zagadnienie powiązań między urzędowym, hierarchicznym głosicielem słowa Bożego a całą wspólnotą, która uczestnicząc w ewangelicznym posłannictwie Kościoła jest również podmiotem przepowiadania⁴⁶. Refleksja nad tym tematem prowadzi do wniosku, że sprawę posługi słowa należy dziś traktować kompleksowo, tzn. że oprócz słowa głoszenie objawienia musi się dokonywać poprzez świadectwo życia całej wspólnoty, np. przez sztukę, literaturę, środki audiowizualne itp. Każda więc wspólnota (liturgiczna, parafialna) jest wzywana do współpracy z urzędowym głosicielem w dziele ewangelizacji.

Ponadto posługa słowa jako jedna z doniosłych funkcji zbawczego pośrednictwa Kościoła musi swym zasięgiem objąć całą społeczność, która się składa na wewnętrzną strukturę Kościoła — *ecclesia ad intra*. Społeczność tę ma coraz bardziej jednoczyć Duch Pana, Jego Słowo, sakrament i miłość⁴⁷. Z kolei ta zbawcza wspólnota ma wnosić objawione słowo Boże we wszystkie dziedziny życia społecznego i kulturalnego, zawodowego i rodzinnego, aby całe życie przepełniane było światłem wiary, umacniane nadzieją i przemieniane duchem Bożej miłości (por. KK 31—36; KDK 40—45). Jest to wymiar Kościoła obecnego w świecie — *ecclesia ad extra*.

3. Próba ujęcia całościowego

Próbe całościowego przedstawienia zagadnień homiletycznych zawiera *Handbuch der Verkündigung*, dzieło wybitnych teologów niemieckiej grupy językowej⁴⁸. Podręcznik ten jest owocem głębokiej i wszechstronnej refleksji nad przyczynami i symptomami współcze-

mów homiletycznych obszerna praca zbiorowa pod redakcją F. X. Arnolda, K. Rahnera, V. Schurra i L. M. Webera pt. *Handbuch der Pastoraltheologie. Praktische Theologie der Kirche in ihrer Gegenwart*, Freiburg i. Br. 1964—1972, 5 t. Por. zwłaszcza H. Schuster, *Wesen und Aufgabe der Pastoraltheologie als praktischer Theologie*, tamże, t. 1 s. 90 nn. 100 nn.

⁴⁶ Por. F. Klostermann, *Der Träger der Verkündigung*. W: *Handbuch der Verkündigung*, t. 1, Freiburg i. Br. 1970 s. 363—402; J. Feiner, *Die Wandelbarkeit der katholischen Kirche*. W: M. Lehner - A. B. Hasler (red.), *Neues Denken in der Kirche*, Luzern 1968 s. 44—85.

⁴⁷ Por. F. Klostermann, *Allgemeine Pastoraltheologie der Gemeinde*. W: HPT, t. 4, s. 31—49.

⁴⁸ B. Dreher - N. Greinacher - F. Klostermann (red.), *Handbuch der Verkündigung*, Freiburg i. Br. 1970, 2 t.

snego kryzysu kaznodziejstwa. Uderza w nim przemyślany układ materiału oraz komplementarne naświetlenie poszczególnych zagadnień zarówno ze stanowiska teologicznego, jak też współczesnych osiągnięć dyscyplin świeckich, zwłaszcza humanistyki.

Pierwszy tom omawia podstawowe zagadnienia dotyczące posługi słowa. Wprowadzający rozdział I zajmuje się teorią słowa i mowy ludzkiej⁴⁹. W rozdziale II zawarta jest nauka o Bożym objawieniu jako o kerygmacie powiązany z historią i mową ludzką oraz zasady hermeneutyki, służące właściwemu odczytaniu Bożego słowa⁵⁰. Rozdział III przedstawia posługę słowa od strony dynamicznej, ukazując ją jako zbawcze wydarzenie. Poruszony jest przy tym problem wyobcowania Biblii, tj. jej treści i języka, ze współczesnego życia, kryzys współczesnego kaznodziejstwa oraz funkcja języka w procesie komunikacji⁵¹. Rozdział IV poświęcony jest przedmiotowi czyli treści przepowiadania. Stanowi ją orędzie (*kerygma*) zawarte w St. i N. Testamencie oraz postulowany aktualnie krótki zestaw podstawowych prawd wiary⁵². Następne trzy rozdziały mówią kolejno: o historii kościelnego przepowiadania (rozd. V), o posłudze słowa jako jednej z podstawowych funkcji Kościoła (rozd. VI) oraz o nosicielach (podmiocie) kościelnego przepowiadania (rozd. VII)⁵³.

Drugi tom podręcznika zawiera zagadnienia dotyczące praktyki przepowiadania. Podaje zasady i metody głoszenia Bożego słowa oraz konkretne wskazania i wzory konstruowania kazań. Cechą znamionującą wszystkie 9 rozdziałów tego tomu jest antropologiczno-egzystencjalne tło, obejmujące różne dziedziny współczesnego życia, w powiązaniu z którymi następuje wykład poszczególnych zagadnień twórczości kaznodziejskiej. Spotykamy więc analizę elementów wiarogodności religii i uwarunkowań, które decydują o dotarciu Bożego orędzia do dzisiejszego człowieka, charakterystykę współczesnego głosiciela Bożego słowa, główne cechy, jakimi odznaczać się powinno dzisiejsze przepo-

⁴⁹ R. C. Kwant, *Wort und Sprache*, tamże, t. 1 s. 11—52.

⁵⁰ W. Kasper, *Offenbarung Gottes in der Geschichte*, tamże, s. 53—96.

⁵¹ H. D. Bastian, *Verfremdung in der Verkündigung*, tamże, s. 97—119; P. van Hooijdonk, *Die soziale Struktur der Verkündigung*, s. 119—153.

⁵² A. Deissler, *Die Grundbotschaft des Alten Testaments*, tamże, s. 154—183; A. Stöger, *Das Kerygma der Synoptiker*, s. 183—217; G. Hierzenberg, *Das paulinische Schrifttum*, s. 217—252; G. Fitzler, *Das johannische Kerygma*, s. 253—274; K. Lehmann, *Kurzformel des christlichen Glaubens*, s. 274—295.

⁵³ G. Biemer, *Verkündigung in der Geschichte der Kirche*, tamże, s. 296—334; N. Greinacher, *Verkündigung als Grundfunktion der Kirche*, s. 335—363; F. Klostermann, *Der Träger der Verkündigung*, s. 363—408.

wiadanie słowa, praktyczne wprowadzenie w kaznodziejstwo biblijne⁵⁴. W następnych zaś czterech rozdziałach poruszane są zagadnienia dotyczące poszczególnych składników strukturalnych kazania: języka, sposobów przepowiadania, metody tworzenia kazania i typologii kazań⁵⁵.

Z dokonanego przeglądu zagadnień homiletycznych w niemieckich publikacjach ostatnich lat można wyprowadzić kilka zasadniczych wniosków odnośnie do postulowanej współcześnie odnowy homiletyki.

1. Trzeba kształtować pojęcie kaznodziejstwa przede wszystkim jako służby objawiającemu się i udzielającemu Bogu przez Syna w Duchu Św. (moment trynitarno-paschalny).

2. Za podstawę nauki o kościelnej posłudze słowa należy przyjąć teologię obecności Bożej zarówno w wymiarze historii, jak też obecności Boga w Kościele, dzięki której przepowiadanie uzyskuje właściwy mu sens zbawczy (moment historiozbawczy).

3. Posługa słowa Bożego jest wydarzeniem zbawczym, w którym dokonuje się osobowe spotkanie i dialog człowieka z Bogiem w wierze (moment personalistyczny).

4. Kościelna posługa słowa ujmowana w kategoriach zbawczego dialogu domaga się następującego schematu myślowego w kazaniu: żąda od głosiciela żywej świadomości tego, że Bóg mówi w swoim słowie, skłania go do pilnego słuchania i przyjęcia Bożego słowa w wierze; nakazuje, aby usłyszane od Boga słowo przekazywał słuchaczom stawiając ich w sytuacji przynaglającej do odpowiedzi Bogu (moment metodyczny).

5. Należy dowartościować sprawę języka w przepowiadaniu (moment formalny).

Jan Nalaskowski

POLSKIE PUBLIKACJE HOMILETYCZNE W LATACH 1970—1974

Poniższe bibliograficzne zestawienie polskich publikacji homiletycznych z ostatnich pięciu lat stanowi kontynuację rozpoczętej w STV 8 (1970) nr 2 s. 398—404 prezentacji artykułów oraz książek z zakresu

⁵⁴ A. Vergote, *Der heutige Mensch als Empfänger der Botschaft*, tamże, t. 2 s. 11—53; J. Besemer, *Der Verkünder heute*, s. 54—88; H. Schuster, *Schwerpunkte heutiger Verkündigung*, s. 89—114; *Zwischen Schrifttext und Verkündigung*: A. Deisler, *Das Alte Testament*, s. 115—134, F. Kamphaus, *Das Neue Testament*, s. 135—157.

⁵⁵ C. Verhoeven, *Die Sprache der heutigen Verkündigung*, tamże, s. 158—178; G. Pohlmann, *Former heutiger Verkündigung* s. 179—208; B. Dreher, *Die praktische Predigtarbeit*, s. 209—240; W. Massa, *Predigttypologie*, s. 241—310.